

w kilometrach – Dawid Podsiadło & Kaśka Sochacka

Już czas, chcę wyjechać
Usłyszeć ciszę
Męczą mnie skoki ciśnień
Gdy ciepło się zmienia w chłód

Nowy świat
Za oknem składa obietnice
Jakoś tego nie widzę
Muszę zrobić ruch

Miło patrzeć, jak coś
Na zawsze znika za rogiem
Szansa przechodzi bokiem
Słabszy ciągnę los

Jak to świetnie
Kiedy się nic już nie da wyjaśnić
Utknie się w przepaści
Jak chcesz, to dzwoń

Mhm-hm-hm-hm-hm, mhm-hm-mhm
Mhm-hmm
Mhm-hm-hm-hm-mhm
Mhm-hm-mhm, mhm-hm-mhm

Cicho wierzę
Że kilometry zrobią różnicę
W tysiącach je policzę
Już chciałabym być po

Na billboardach twarze
Mówią o czym mam marzyć
Wiedzą, jak wystraszyć
Wiedzą to

Miło patrzeć
Jak coś na zawsze znika za rogiem
Szansa przechodzi bokiem
Słabszy ciągnę los

Jak to świetnie
Kiedy się nic już nie da wyjaśnić
Utknie się w przepaści
Jak chcesz, to dzwoń

Mhm-hm-hm-hm-hm, mhm-hm-mhm
Mhm-hmm
Mhm-hm-hm-hm-mhm
Mhm-hm-mhm, mhm-hm-mhm

Zatrę ślad i przez długi czas
Nie zamierzam patrzeć
Na żadne twarze
Zobaczę, jak wyglądam ja
Wróci słońce, już wraca do mnie
Ja stoję w oknie, powoli płonę
A nowy świat ...



Słowa: Dawid Podsiadło, Katarzyna Sochacka-Kasznia i Tobias Kuhn
Muzyka: Dawid Podsiadło, Katarzyna Sochacka-Kasznia i Tobias Kuhn
Rok wydania: 2025
Płyta: tylko haj